

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o ponowne ustalenie wysokości emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 4 kwietnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 7 czerwca 2018 r., w sprawie z odwołania W. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w G. – Ośrodek Zamiejscowy w R. z dnia 28 listopada 2017 r. i oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 6 lipca 2016 r.

W sprawie ustalono, że odwołujący się jest uprawniony do emerytury górniczej. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jego świadczenia wyniósł 311,89% i został obniżony do 250%. W oparciu o opinię biegłego, Sąd pierwszej instancji, mając na względzie szcątkową dokumentację placową, ustalił, że

najkorzystniejszy wariant z lat 1970-1989 prowadzi do uzyskania wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w wysokości 255,61%, a po uwzględnieniu wynagrodzenia otrzymanego w części po przyznaniu emerytury – 253,45%. Sąd pierwszej instancji uznał opinię biegłego za wiarygodną i orzekł w sprawie na podstawie art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887).

Rozpoznając apelację organu rentowego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że opinia biegłego zawiera istotne mankamenty. W ocenie sądu odwoławczego, do takich należy zaliczyć uwzględnienie premii regulaminowej bez stosownych dokumentów odnośnie jej wysokości. Tożsame zarzuty dotyczyły dodatku za pracę w niedzielę, zwłaszcza że w tej mierze zachowane karty ewidencyjne nie wskazują na zatrudnienie w tym dniu tygodnia. Z kolei jeszcze inne składniki wynagrodzenia (13- ta pensja, „barbórki”) nie były oskładkowane. Pominięcie wątpliwych co do wysokości składników oznacza, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru będzie niższy niż 250%.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł w myśl art. 386 § 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik odwołującego się, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty i uzasadniony poglądem, że zaskarżony wyrok w sposób oczywisty narusza podstawowe i trwałe interesy odwołującego się. Ze sporządzonej przez biegłego opinii wynika jednoznacznie możliwość obliczenia ponownie wysokości emerytury. Natomiast Sąd Apelacyjny w całości na skarżącego przerzucił ciężar udowodnienia wysokości zarobków, mimo iż pracodawca nie dysponuje dokumentami dotyczącymi wysokości wynagrodzenia. W tej sytuacji doszło do naruszenia prawa materialnego w zakresie zmiany zasad przechowywania akt, co raz jeszcze wskazuje na konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, także z uwagi na wskazane w skardze podstawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania, bowiem nie posługuje się ustawową podstawą, o której mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawowym mankamentem wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest brak wskazania jakiegokolwiek przepisu prawa, co już samo w sobie nie realizuje postulatu związanego z oczekiwanym na tym pułapie poziomem profesjonalizmu. Użyte instrumentarium pojęciowe „wyrok narusza podstawowe prawa i trwale interesy ubezpieczonego” nie stanowi przesłanki jurydycznej. Jego wydźwięk może sygnalizować żądanie przyjęcia skargi z uwagi na podstawę wymienioną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona). W takim wypadku niezbędne jest wskazanie konkretnej normy prawa materialnego lub procesowego, która w sposób kwalifikowany uwidacznia naruszenie prawa, będąc widoczną *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i bez potrzeby uzupełniania materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Pojęcie „oczywistego” naruszenia prawa należy do sfery obiektywnej i wymaga wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia podstaw zaskarżenia były ewidentnie zasadne bez potrzeby dokonywania szczegółowej lub ponownej weryfikacji kontestowanego stanu faktycznego. W judykaturze podkreśla się, że tego rodzaju defekt spowodował wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia.

Skarżący nie sprostął temu obowiązкови. Wymaganiom skargi kasacyjnej nie czyni zadość odwołanie się we wniosku do podstaw kasacyjnych. One na obecnym etapie nie podlegają badaniu, gdyż dopiero przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania aktywuje mechanizm jej kontrolujący.

W każdym przypadku należy zauważyć, że wątpliwości dotyczące sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego (zanegowanie rezultatu opinii biegłego) wymaga użycia weryfikowalnych argumentów. Takich też użył Sąd Apelacyjny, wskazując dlaczego nie można werdyktu oprzeć na opinii biegłego. Sprawy o ustalenie wysokości emerytury, jej przeliczenie wymagają jednoznacznych dowodów odnośnie do wysokości osiąganego wynagrodzenia. Nie jest możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną tylko

z samego faktu istnienia takiego świadczenia w systemie płac, zwłaszcza gdy jej wysokość zawiera formułę otwartą (do 25% wynagrodzenia zasadniczego). Podobnie rzecz wygląda na tle innych świadczeń (wynagrodzenie za pracę w niedzielę, dodatkowe roczne wynagrodzenie).

Z samego faktu, że przepisy postępowania sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie zawierają dodatkowych ograniczeń w stosunku do przepisów ogólnych regulujących postępowanie dowodowe (art. 235 - 309 k.p.c.), nie oznacza dowolności w tej materii, zwłaszcza takiego rozumowania, które nie wytrzymuje konfrontacji z regułami z art. 233 § 1 k.p.c.

Z powyższych przyczyn nie sposób dostrzec w sprawie tezę, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Za taki argument nie można uznać tylko faktu, że skarżący nie akceptuje samego rozstrzygnięcia. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie. Przedmiotowe spostrzeżenie koreluje z publicznoprawną funkcją skargi kasacyjnej i zamyka się stwierdzeniem, że skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym o szczególnym charakterze. Zmierza do ochrony interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni. Natomiast jej zadanie nie polega na ponownej ocenie sprawy z perspektywy niezadowolonej z rozstrzygnięcia strony.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i orzekł o kosztach procesu (art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.).